

# Andrzej F. Dziuba

---

"Śladami świętego Wojciecha na  
tysiąclecie męczeństwa (997-1997)",  
Michał Machejek, Kraków 1995 :  
[recenzja]

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 3/1, 236-237

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

badaczem jedynej wspólnoty, hermetycznie zamkniętej na inne, co jest wypaczeniem samej istoty tego typu życia zakonnego. Sam nurt czerpiący z duchowości Grobu Bożego jest tak bogaty, iż mógł z powodzeniem być podstawą wielorakich postaw religijności czy pobożności świeckich oraz osób konsekrowanych. Przecież ten nurt sięgał do teologii Grobu Bożego i na niej opierał swe zobowiązania ewangelizacyjne w danych warunkach i okolicznościach.

Szeroka działalność edukacyjnowychowawcza podejmowana przez kanoniczki jest chlubą ich posługi wobec Kościoła oraz poszczególnych chrześcijan. Zakonnice chciałyby nadal spełniać swoją posługę, ale stają wobec problemów personalnych. Duchowość Grobu Bożego pozostała nadal aktualną, ale może wymaga bardziej wyraźnego przełożenia na czasy współczesne. Znak podwójnego krzyża czy krzyża jerozolimskiego winien być ożywiony nowymi realiami posługi, a te zdają się być czymś oczywistym.

Nurt kanoniczek Grobu Bożego, choć istnieje nadal tylko w postaci kilku klasztorów ma w swych założeniach przedsięwzięcia aktualne na dziś. Założenia prawne są ze wszechmiar słuszne i zdają się oczekiwać realizacji w konkretnych formach życia, a te przybierają postacie wspólnot zakonnych. Świetlana przeszłość nie powinna przejść w zapomnienie i stać się tylko pewnym wspomnieniem czy refleksją nad bogatym dziedzictwem.

Prezentowane studium jest ważnym przypomnieniem bogatej przeszłości, ale jednocześnie tchnie także optymizmem ku przyszłości. Załączona literatura może skłaniać ku osobistym studiom, tym bardziej, że w Polsce istniał także nurt kanoniczek, choć przybierał on bardzo zróżnicowane formy.

*ks. Andrzej F. Dziuba*

O. Michał Machajek OCD. *Śladami świętego Wojciecha na tysiąclecie męczeństwa (997-1997)*. Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych. Kraków 1995 ss. 104, 90 ilustracji i mapek.

Kościół, jako wspólnota ludu Bożego spełnia się w określonym miejscu i czasie, oczywiście przez konkretnych swoich członków. Wszyscy niosą powołanie do świętości, niezależnie od stanu, pozycji społecznej, spełnionych funkcji czy innych elementów różnicujących. Na fundamentie chrztu św. powołanie to jest wiążące i stanowi odpowiedź, której udziela się konkretnymi postawami życia.

Sięganie do przeszłości Kościoła w Polsce, do jego bardziej udokumentowanych już dziejów, stawia przed oczami wybitne postaci, wśród których na czoło wysuwa się biskup praski, św. Wojciech. To jego męczeństwo i świadectwo wiary stanęło u fundamentów struktury Kościoła między Odrą i Wisłą, Bałtykiem a Tatrami. Złożone męczennicze orędzie niesionego Chrystusa w kraju Prusów stało się szczególnie płodnym zasiewem rozwoju ludu Bożego wśród krajów słowiańskich.

Niebawem Kościół będzie obchodził 1000-ną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. To skłania do ponownego zainteresowania tą postacią, do jej przybliżenia i spopularyzowania. Jest to bowiem uświadamianie korzeni i źródeł chrześcijaństwa w Polsce, to ukazanie także rodzenia się naszej państwowości w całości kultury łacińskiej, choć z otwartością także na kulturę grecką (św. Cyryl i Metody, Apostołowie Słowian).

Wybitny znawca problematyki beatyfikacyjno-kanonizacyjnej i długoletni pracownik Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, o. prof. dr Michał Machejek z zakonu Karmelitów Bosych opublikował interesującą monografię poświęconą św. Wojciechowi. Jak sam zaznacza w tytule, okazją jest tysiąclecie męczeńskiej śmierci, które będzie obchodzone w 1997 roku. Jest to zatem ważny element w całokształcie zbliżającego się jubileuszu, który winien obficie sięgać do przeszłości, do coraz głębszego jej zrozumienia i spożytkowania w teraźniejszości.

Publikację otwiera przedmowa Prymasa Polski (s. 57) oraz *Wprowadzenie na Świętowojciewchowe drogi* (s. 8-10). Są to znakomite wprowadzenia w bogactwo życia i działalność św. Wojciecha, a przede wszystkim w konsekwencje kościelne, społeczne, polityczne i kulturowe jego śmierci i wyniesienia na ołtarze.

Zasadniczy blok treściowy pracy podzielony został na trzy wielkie części. Pierwsza z nich nosi tytuł: *Na drogach życia* (s. 11-47). Jest to swoiste *curriculum vitae* rozpoczynające się od Libic. Następnie Autor przeszedł kolejno: Magdeburg, Levy Hradec, Weronę, Pragę, Włochy (m.in. Rzym, Monte Cassino), Gniezno, Gdańsk, Prusę. Oczywiście nie można tu zapomnieć o dwukrotnym pobycie w Pradze czy w Rzymie, jak i innych miejscowościach, w których zatrzymywał się podczas swoich podróży, np. do Gniezna czy do Prus. Autor stara się to dokładnie, na ile pozwalają źródła, odnotować i opisać.

Drugi blok opatrzony został tytułem: *Na drogach kultu* (s. 49-95). O. Machejek ukazuje najpierw Wojciechową drogę pośmiertną, uwzględniając tak Gniezno, Pragę, jak i inne miejsca umieszczenia jego relikwii. Z kolei wskazuje na inne ośrodki kultu poza Polską i w Polsce. Inne formy kultu to m.in. szlak św. Wojciecha, Towarzystwo i Straż św. Wojciecha oraz sympozja i sesje naukowe poświęcone Męczennikowi. W postaci aneksu dodano jeszcze alfabetyczny wykaz ośrodków kultu oraz wykaz ważniejszych źródeł i opracowań wykorzystanych w publikacji.

*Ilustracje* to tytuł trzeciego zbioru pracy o. Machejka. Składają się na nią 90 ilustracji i mapek, poczynawszy od Libic a skończywszy na szlaku turystycznym św. Wojciecha z Elbląga do Świętego Gaju. Zamieszczono tu także wykaz wspomnianych materiałów.

Prezentowana praca stanowi zatem interesujące studium życia i działalności Świętego Męczennika, jego kultu i świadectw kultury materialnej z nim związanych. Jest to połączenie wielu płaszczyzn bogactwa, jakie niesie w sobie św. Wojciech. Trzeba bowiem na niego patrzeć, już nie tylko jako na określoną osobę, ale bardziej jako na fenomen wiary, który żyje przez tysiąc lat, co więcej wydaje nadal swe owoce. Jest to wydawanie owoców, które udało się Autorowi ukazać w znakomitej formie, przekonującej dla współczesnego czytelnika.

O. Prof. Machejek kreśląc bogactwo św. Wojciecha umiejętnie wskazał na jego europejskość, nie tylko ze względu na wielość miejsc przebywania. Bardziej idzie tu o świadomość nauki, postaw i życia. W dziś tak modnych uwagach, to on właśnie staje jako człowiek Europy, a nie tylko którejś jej części. Nie widać w nim kompleksów pochodzenia czy miejsc pracy lub osiedlenia. Z pewnością sprzyjała temu w jakimś stopniu powszechność kultury łacińskiej, oraz wpływów Kościoła rzymskiego.

Wskazanie na wielość miejsc kultu może przyczynić się do zbliżenia tych ośrodków, jakiejś wspólpracy czy wspólnych przedsięwzięć. Publikacja ta uświadamia jak żywa była pobożność świętowojciewchowa, która wyraziła się w tak licznych parafiach czy świątyniach pod jego wezwaniem. Zbliżające się tysiąclecie z pewnością wydana tu także swoje owoce, a wsparciem dla nich będzie prezentowana książka.

O. Machejek ma świadomość, iż nie powiedziano jeszcze ostatniego zdania o życiu i działalności Biskupa Pragi. Odwołania do istniejących źródeł wskazują na luki, trudne wręcz do uzupełnienia. Wydaje się jednak, że różne sympozja i sesje naukowe oraz badania epoki mogą tu wnieść dalsze uzupełnienia i precyzacje. Może warto, aby czytelnicy czy odbiorcy tej książki przestali Autorowi pewne uzupełnienia czy dopowiedzenia, a z pewnością będzie ich jeszcze wiele. Przecież żyją różne tradycje, istnieją inne miejsca kultu czy znaki związku z św. Wojciechem.

Zaproponowane przez prof. Machejka przejście śladami św. Wojciecha stawia przed czytelnikiem żywą postać, tak w znakach jej życia i działalności jak i trwania po współczesne dzieje. Zatem ślady są jakby nadal uzupełniane i wytyczane nowe. Uroczystości tysiąclecia, w których udział weźmie zapewne Ojciec Święty, staną się nowym znakiem uznania i dostrzeżenia wielkości jego dzieła. W tym także znaczącą pomocą może być prezentowana publikacja.

Ks. Andrzej F. Dziuba